

Wzmacnianie relacji u „Pracodawców Pomorza”

Nigdy nie możemy być w stu procentach pewni, jakiego rodzaju wsparcia będzie wymagał nasz biznes. Może się okazać, że do realizacji planu zabraknie właściwych osób, które wskazałyby nam odpowiedni kierunek, być może otwierając drzwi do kluczowego partnera biznesowego.

■ **TEKST:** Maciej Michniewski | **ZDJĘCIA:** Maciej Michniewski

Jak ustrzec się przed brakiem sprawdzonej, wartościowej sieci kontaktów branżowych? Jednym z najbardziej sprawdzonych rozwiązań jest powszechnie praktykowany networking. Na przykład taki, realizowany już od dłuższego czasu u „Pracodawców Pomorza”, pod postacią moderowanych spotkań „Biznes to Relacje”, który nie zaistniałby bez zaangażowania ze strony Justyny Wojtaszczyk (KeyK Project Marketing&Media) i Ireneusza Osińskiego (Fundacja na Rzecz Rozwoju Talentów). Gośćmi najnowszej odsłony „Biznes to Relacje” było dwoje prelegentów: Roland Budnik, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Gdańsku oraz Dawid Piwowarczyk, prawnik i ekonomista, który od wielu lat zajmuje się m.in. gruntowną analizą rynku pracy. Prezentacje, w których nie zabrakło elementu futurologii, dały pełen obraz procesów społeczno-ekonomicznych zachodzących w obszarze rynku pracy zarówno w Polsce, jak i za granicą. Prezentacja Rolanda Budnika zawierała wprawdzie

bardzo pozytywne informacje na temat aktualnego stanu polskiego rynku pracy (blisko 16 milionów zatrudnionych Polaków, świetna sytuacja zwłaszcza w obszarach metropolitalnych, bezrobocie w Gdańsku oscylujące w granicach 3,7%), lecz zdawały się one ginąć w natłoku problemów, z którymi przyjdzie nam się mierzyć w przyszłości, gdyż, jak podkreślał Roland Budnik: – Demografowie przewidują, że za 10 lat 34% społeczeństwa będą stanowiły osoby powyżej 65 roku życia. Za to w roku 2050 już blisko połowa z nas znajdzie się w tym obszarze wiekowym. Weszliśmy, dość nagle, w ogromny niż demograficzny.

Z kolei Dawid Piwowarczyk opowiedział o postępie robotyzacji w kontekście jej wpływu na zatrudnianie ludzi na stanowiskach, które lada dzień mogą zostać w pełni zautomatyzowane. Dramatyczne ograniczenie miejsc pracy może być bezpośrednim efektem imponującej rewolucji technologicznej, której już dziś jesteśmy niejako świadkami.

